

Sygn. akt III AUa 432/14



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSA Zbigniew Gwizdak

Sędziowie SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus (spr.)

SSA Marek Żurecki

Protokolant Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. B. (A. B.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego A. B.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 26 listopada 2013r. sygn. akt IX U 1270/13

oddala apelację.

/-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus
Sędzia

/-/SSA Z.Gwizdak
Przewodniczący

/-/SSA M.Żurecki
Sędzia

Sygn. akt III AUa 432/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 maja 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił A. B. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

Organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczony nie wykazał wymaganego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

A.B. w odwołaniu od decyzji domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do emerytury oraz zasądzenia na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł, iż przedstawił świadectwa wykonywania stale i w pełnym wymiarze prac w szczególnych warunkach, wystawione przez pracodawców. Wniósł nadto o uwzględnienie, jako pracy w warunkach szczególnych, zatrudnienia w R. (...) w okresie od 1 sierpnia 1978r. do 12 października 1991r. na stanowisku M.(...)

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i powołał się na okoliczności przywołane w uzasadnieniu do zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 26 listopada 2013r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, iż A. B., urodzony (...), w dniu 17 kwietnia 2013r. złożył wniosek o emeryturę; we wniosku wniósł o przekazanie środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Na dzień 1 stycznia 1999r. wykazał staż pracy w łącznym wymiarze 30 lat, 1 miesiąc i 27 dni.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, iż ubezpieczony w okresie od 5 sierpnia 1968r. do 30 czerwca 1969r. odbywał staż pracy na powierzchni KWK „(...)”, a w okresie od 1 lipca 1969r. do 14 lutego 1973r. pracował w charakterze elektromontera.

Pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac stale i w pełnym wymiarze w okresie od 5 sierpnia 1968r. do 14 lutego 1973r. w charakterze elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych na powierzchni, opisane w wykazie A Dział II poz. 1 pkt 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. i zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983r.

W okresie od 19 lutego 1973r. do 31 lipca 1978r. ubezpieczony pracował w R.(...), kolejno jako:

1. elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych - w okresie od 19 lutego 1973r. do 30 kwietnia 1973r.;
2. starszy inspektor w dziale DBH w okresie od 1 maja 1973r. do 31 lipca 1977r.;
3. zastępca kierownika działu DBH w okresie od 1 sierpnia 1977r. do 31 lipca 1978r.

Sąd Okręgowy zauważył, iż w okresie pracy w dziale DBH obowiązywał ubezpieczonego zakres czynności, na podstawie którego kontrolował co najmniej przez 14 dni w miesiącu warunki bezpieczeństwa i higieny pracy na budowach, obiektach, stanowiskach pracy i pomieszczeniach socjalnych, zgodnie z opracowanym planem kontroli, czuwał nad przestrzeganiem przez dozór i pracowników obowiązków w zakresie bhp. Ubezpieczonego obowiązywały ponadto zadania w zakresie inicjowania i popularyzowania różnych form zagadnień dotyczących bhp, udział w odbiorach zapleczy socjalnych i urządzeń na budowach, współdziałanie w opracowywaniu planu poprawy warunków bhp, okresowego kontrolowania badań lekarskich i specjalistycznych, współdziałanie w prowadzeniu szkoleń w dziedzinie bhp, współdziałanie w dokonywaniu ocen i analiz stanu bhp oraz opracowywanie wniosków. Co najmniej jeden raz w tygodniu ubezpieczony kontrolował każdą z 13 baz Górnośląskiego Okręgu Węglowego. Sprawdzał tam przygotowanie sprzętu, materiałów, kontrolował stanowiska osób zatrudnionych w zwykłych i szczególnych warunkach.

Pracodawca potwierdził okres wykonywania przez ubezpieczonego prac w szczególnych warunkach w charakterze elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych - w okresie od 19 lutego 1973r. do 30 kwietnia 1973r., natomiast odmówił takiego zakwalifikowania z okresu pracy w dziale DBH.

W dalszej kolejności Sąd I instancji ustalił, iż w okresie od 1 sierpnia 1978r. do 12 października 1991r. ubezpieczony pracował w R. (...) na stanowisku Mistrza Działu Utrzymania Ruchu, będąc jej członkiem.

Z kolei w okresie od 14 października 1991r. do 31 sierpnia 1998r. ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) J. Zakład (...) w R., przy czym, do 30 kwietnia 1998r. na stanowisku mistrza, wykonując pracę wymienioną w wykazie A Dział XIV poz. 24 rozporządzenia oraz załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 1 lipca 1983r. Ubezpieczony kontrolował wówczas pracę urządzeń obsługiwanych przez palaczy, elektryków, ślusarzy, spawaczy, suwnicowych, odzūżlaczy, nawęglaczy. W okresie od 1 maja do 31 sierpnia 1998r. ubezpieczony pracował w tym przedsiębiorstwie na stanowisku elektromontera, wykonując pracę wymienioną w wykazie A Dział II poz. 1 pkt 11 z załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 1 lipca 1983r.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, iż w okresie od 1 grudnia 1998r. ubezpieczony podjął zatrudnienie w Zakładzie (...) Sp. z o. o. w R. w charakterze mistrza zmianowego oczyszczalni ścieków i pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze do 30 września 2008r.

W oczyszczalni ścieków odbywał się cały proces technologiczny oczyszczania ścieków i filtrów otwartych, wspomagających proces oczyszczania; prace te kwalifikowane były jako wykonywane w wykazie A Dział IX pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego w części dotyczącej jego twierdzeń o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach w okresie od 1 maja 1973r. do 31 lipca 1978r., gdyż twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w dokumentacji zebranej w sprawie, jak również pracodawca odmówił takiego zakwalifikowania spornego okresu pracy.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przywołał treść art. 184 i art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), zgodnie z którym prawo do emerytury ma ubezpieczony urodzony po 31 grudnia 1948r., który ukończył 60 lat, udokumentował do dnia 31 grudnia 1998r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej 15 lat zatrudnienia przy pracach wymienionych w wykazie A, nie przystąpił do OFE albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Jak wskazał Sąd I instancji, w niniejszej sprawie spornym było, czy A.B. przepracował co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach.

Na podstawie poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy zaliczył ubezpieczonemu do pracy w warunkach szczególnych okres od 1 lipca 1969r. do 14 lutego 1973r., tj. w wymiarze 3 lat, 7 miesięcy i 14 dni w KWK „(...)”, gdyż wcześniejsze zatrudnienie przypadło na okres statusu ubezpieczonego jako młodocianego, a następnie na okres stażu.

Odnosnie zatrudnienia w „(...)”, Sąd Okręgowy przyjął za pracodawcę kwalifikację pracy w warunkach szczególnych tylko do okresu pracy w charakterze elektromontera, natomiast nie znalazł podstaw do takiego zaliczenia okresu pracy od 1 maja 1973r. do 31 lipca 1978r. Podniósł nadto, iż ubezpieczony starał się przewartościować swoje powinności i powierzone zadania i wykazał charakter zatrudnienia jako dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie. Sąd I instancji zauważył przy tym, iż ubezpieczony w ramach planu kontroli wykonywał czynności nie mające charakteru stałego i w pełnym zakresie czasu pracy na tych stanowiskach.

Również Sąd I instancji nie znalazł podstaw uwzględnienia do pracy w warunkach szczególnych okresu pracy od 1 sierpnia 1978r. do 12 października 1991r. w R. (...), gdyż praca tam świadczona była w ramach członkostwa spółdzielczego, a nie w ramach pracowniczego stosunku pracy.

Sąd Okręgowy zaliczył natomiast do pracy w warunkach szczególnych zatrudnienie ubezpieczonego w okresie od 14 października 1991r. do 31 sierpnia 1998r. w Przedsiębiorstwie (...) w J. Zakład (...) w R., przychylając się tym samym do treści świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, potwierdzającego zatrudnienie opisane w wykazie A: Dział XIV poz. 24 i Dział II poz. 1.

Również za wiarygodne uznał Sąd Okręgowy zakwalifikowanie pracy w okresie od 1 do 31 grudnia 1998r. w Zakładzie (...) w R. w charakterze mistrza zmianowego oczyszczalni ścieków, jako pracy z wykazu A Dział XIV poz. 24.

W konsekwencji, Sąd I instancji uznał, iż decyzja organu rentowego, odmawiająca ubezpieczonemu prawa do emerytury, jest prawidłowa i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony.

A. B. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. błędne ustalenia faktyczne polegające na błędnym ustaleniu, że ubezpieczony nie miał ustalonego wymiaru czasu pracy w R. (...)
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:
 - a) przepisu art. 233 k.p.c., polegającego na ocenie zeznań ubezpieczonego z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, skutkiem czego Sąd nie uznał pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 maja 1973r. do 31 lipca 1978r.;
 - b) przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w części dotyczącej obowiązku wskazania przez Sąd w uzasadnieniu wyroku „faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej”, w żaden sposób nie odniósł się do zeznań świadka dotyczących w szczególności okresu pracy w R. (...) i w „(...)”;
 - c) przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., poprzez wydanie przez Sąd wyroku w części niekwestionowanej przez organ rentowy okoliczności dotyczącej okresu zatrudnienia od 1 maja 1973r. do 21 lipca 1978r., albowiem organ rentowy nie odmówił uznania pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach w tym okresie, a Sąd I instancji orzekł na niekorzyść ubezpieczonego, uznając, że tylko okres do dnia 30 kwietnia 1973r. jest okresem pracy w szczególnych warunkach;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:
 - a) naruszenie przepisu art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną jego wykładnię skutkującą uznania przez Sąd I instancji okresu pracy ubezpieczonego w R. (...) za okres zatrudnienia - stale i w pełnym wymiarze - w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze, jak również okresu zatrudnienia w KWK „(...)” przed okresem 1 lipca 1969r.;
 - b) naruszenie przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez błędną wykładnię, albowiem stale i w pełnym wymiarze nie oznacza, iż każda minuta czasu pracy winna być przeznaczona na wykonywanie pracy stricte w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze;
 - c) naruszenie przepisu § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez dokonanie błędnej subsumpcji polegającej na odmowie uznania, iż czynności wykonywane przez ubezpieczonego w ramach pracy w „(...)” nie są pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1 wyroku, poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego;

2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych,

ewentualnie o:

3. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Rozpoznając apelację ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego, zmierzająca do wzruszenia zaskarżonego wyroku, nie zasługuje na uwzględnienie.

Wnioski, jakie z zebranego materiału dowodowego wyciągnął Sąd Okręgowy, są w pełni zgodne z obowiązującym stanem prawnym, a Sąd Apelacyjny je podziela. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego zarówno trafność rozstrzygnięcia, jak i rozważania przedstawione na jego uzasadnienie.

Na wstępie rozważań należy wskazać, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (tak: teza postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r., wydanego do sprawy II UK 275/11, zam. LEX nr 1215286). Organ rentowy jest przy tym zobowiązany do odniesienia się do treści wniosku, wydając decyzję zawierającą pozytywne lub negatywne stanowisko w przedmiocie dochodzonego roszczenia.

Ubezpieczony wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o emeryturę, a zatem zasadnie mógł domagać się rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji odniósł się do treści żądania, wskazując na brak spełnienia przez ubezpieczonego warunków określonych treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 1440), co uniemożliwiło przyznanie prawa do emerytury.

Z kolei Sąd Okręgowy zmuszony był poddać kontroli decyzję organu rentowego i orzec, czy zasadną była odmowa przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku; z całą pewnością Sąd kontrolujący decyzję nie jest władny do określania prawidłowości jej poszczególnych elementów i wydawania orzeczenia w każdym z zakresów dotyczących spełnienia poszczególnych warunków, ale wypowiada się co do treści żądania objętego zaskarżoną decyzją. Kontroli podlega przy tym każdy element, składający się na treść decyzji, również taki, który został oceniony już przez organ rentowy. Sąd I instancji może przy tym dokonać odmiennej oceny poszczególnych elementów składowych, nie będąc związanym oceną organu rentowego w tym zakresie.

Powyższe uwagi odnoszą się do zarzutów apelacji w zakresie orzeczenia przez Sąd I instancji na niekorzyść i nie uznania za okres pracy w warunkach szczególnych jednego z okresów, niekwestionowanego przez organ rentowy, czyniąc te zarzuty oczywiście nieuzasadnionymi.

Wystarczy przywołać tu tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011r., wydanego do sprawy I UK 326/10, zam. LEX nr 8850164., gdzie wskazano, iż w sprawie o emeryturę nie jest konieczne rozstrzygnięcie przez sąd o wszystkich spornych okresach ubezpieczenia, jeżeli łącznie nie składają się na wymagany ustawą staż ubezpieczeniowy.

Przechodząc do meritum sprawy, trzeba wskazać, iż w niniejszym sporze niekwestionowanym było, że ubezpieczony, ubiegający się o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 z późn. zm.), na dzień 1 stycznia 1999r. legitymuje się ponad 30-letnim stażem ubezpieczeniowym i złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Obniżony wiek emerytalny osiągnął w dniu 1 stycznia 2011r. Spośród przesłanek warunkujących przyznanie prawa do tego świadczenia, określonych w powołanych przepisach, kwestionowany był warunek posiadania wymaganego, co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, przy czym, organ rentowy nie uwzględnił żadnego takiego okresu.

Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie żądanym przez strony, a także po analizie całości dokumentacji zgromadzonej w aktach, zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia w łącznym wymiarze 10 lat, 9 miesięcy i 13 dni. Ustalenia te nie budzą wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Staż pracy w warunkach szczególnych w takim wymiarze nie pozwala na spełnienie warunku w zakresie wykazania się wymaganym stażem.

Na okres uwzględniony przez Sąd Okręgowy składa się zatrudnienie ubezpieczonego w KWK „ (...)” w okresie od 1 lipca 1969r. do 14 lutego 1973r. (tj. przez okres 3 lat, 7 miesięcy i 14 dni) w charakterze elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych na powierzchni, tj. praca opisana w wykazie A Dział II rozporządzenia. Zaliczenie powyższego okresu było możliwe, zważywszy na specyfikę zakładu pracy, jakim była kopalnia węgla kamiennego, gdzie do wykonywania zadań podstawowych w zakresie wydobycia węgla wymaganym było posiadanie odpowiednio rozbudowanej infrastruktury, w tym w zakresie energetyki, co niewątpliwie wiązało się z koniecznością jej utrzymania, remontami oraz wszelkimi pracami związanymi z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Zakład pracy wystawił ubezpieczonemu świadectwo pracy w warunkach szczególnych na okres poczynając od dnia 5 sierpnia 1968r. Sąd I instancji zasadnie dokonał analizy świadectwa pracy i na tej podstawie wyłączył z tego okresu zatrudnienie od 5 sierpnia 1968r. do 30 czerwca 1969r. Do czasu uzyskania bowiem pełnoletniości przez ubezpieczonego, a zatem do 1 stycznia 1969r., obowiązywał go zmniejszony wymiar czasu pracy, co nie pozwalało na uznanie pracy wykonywanej w pełnym wymiarze. Należy zauważyć, iż pracodawca zatrudnił ubezpieczonego na staż pracy bezpośrednio po ukończeniu przez niego szkoły zawodowej, co wynika wprost z dokumentów zawartych w aktach osobowych z okresu pracy w kopalni. Odbywanie stażu stoi

na przeszkodzie w zaliczeniu powyższego okresu do pracy w warunkach szczególnych, co zasadnie stwierdził Sąd I instancji.

W okresie zatrudnienia ubezpieczonego obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U.1958 nr 45 poz. 226). Zgodnie z treścią art. 19 cyt. ustawy, pracownicy bez względu na wiek, podejmujący po raz pierwszy zatrudnienie w wyuczonym zawodzie lub podejmujący zatrudnienie w zawodzie, w którym nie posiadają wymaganych kwalifikacji zawodowych, byli obowiązani do odbycia wstępnego stażu pracy. W uchwale Rady Ministrów nr 196 z dnia 13 czerwca 1958r. o wstępnym stażu pracy absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych oraz średnich szkół ogólnokształcących (M.P. z 1958r. nr 47 poz.273) w § 6 wskazano, iż czas wstępnego stażu pracy dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych wynosił od 6 miesięcy do 1^{1/2} roku.

Celem wstępnego stażu pracy była adaptacja zawodowa absolwenta, ogólne zapoznanie go z zakładem pracy i rodzajem obowiązków oraz wdrożenie go do pracy, którą będzie wykonywał po ukończeniu wstępnego stażu. Dopiero po odbyciu takiego stażu, zgodnie z treścią § 2 ust. 3 cyt. uchwały, zakład pracy uzupełniał odpowiednio zawartą z pracownikiem umowę o pracę, w szczególności przez określenie przydzielonego pracownikowi stanowiska pracy i wysokości wynagrodzenia lub kategorii osobistego zaszeregowania.

W żadnym zatem razie nie można przyjąć, za zakładem pracy, iż okres stażu pracy wiązał się z wykonywaniem przez ubezpieczonego obowiązków elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych stale i w pełnym wymiarze.

Podobnie Sąd I instancji zasadnie ocenił świadectwo pracy ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w R. (...) „(...)” w okresie od 19 lutego 1973r. do 30 kwietnia 1973r., potwierdzające jego zatrudnienie w charakterze elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, tj. pracę opisaną w wykazie A Dział II rozporządzenia.

Również zasadnie Sąd Okręgowy nie zaliczył do pracy w warunkach szczególnych dalszego okresu zatrudnienia ubezpieczonego w tym przedsiębiorstwie - od 1 maja 1973r. do 31 lipca 1977r. na stanowisku starszego inspektora w dziale DBH oraz zastępcy kierownika działu DBH w okresie od 1 sierpnia 1977r. do 31 lipca 1978r. Sąd Apelacyjny zauważa przy tym na marginesie, iż całkowicie niezasadne są twierdzenia apelacji co do tego, iż Sąd Okręgowy orzekł na niekorzyść ubezpieczonego w tym zakresie, gdyż organ rentowy nie odmówił takiej kwalifikacji; należy zauważyć bowiem, iż organ rentowy w ogóle nie wypowiedział się w tym zakresie, gdyż ubezpieczony nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność charakteru takiej pracy. Symptomatycznym przy tym jest, iż pracodawca nie wystawił takiego świadectwa ubezpieczonemu do tego okresu, ograniczając się do potwierdzenia, w dniu 12 sierpnia 2008r., tylko zatrudnienia w warunkach szczególnych w okresie od 19 lutego 1973r. do 30 kwietnia 1973r. Charakter obowiązków zawodowych ubezpieczonego w spornym okresie, wynikający z zakresu czynności, dołączony do akt osobowych, jednoznacznie wskazuje, iż nie można im przypisać przymiotu wykonywania pracy wymienionej w wykazie A Dział XIV, poz. 24 załącznika do cyt. rozporządzenia, opisaną jako kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane

są prace wymienione w wykazie. Sąd I instancji dokonał gruntownej analizy zakresu tych obowiązków, wskazując, iż czynności kontrolne nie miały charakteru stałego i w pełnym zakresie czasu pracy. Należałoby dodać, iż zakres obowiązków opisanych w zakresie czynności inspektora bhp przedsiębiorstw wykraczał poza kontrolę jakości produkcji i usług, a także sprawowanie dozoru na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace związane ze znaczną szkodliwością dla zdrowia. Ubezpieczony musiał bowiem dokonywać kontroli nie pod kątem oceny produkcji, ale w zakresie spełniania norm bezpieczeństwa pracy. Kontrola ta była dokonywana nie tylko na budowach, ale w oddziałach, gdzie nie wykonywano pracy w warunkach szczególnych, np. w pomieszczeniach socjalnych. Wiązała się nadto z wykonywaniem pracy administracyjnej w szerokim zakresie, a nie tylko ograniczonym do potwierdzania czynności kontrolnych faktycznego dozoru; słusznie zatem pracodawca zaliczał to stanowisko do prac umysłowych.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko wyrażone w tezie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009r., wydanego w sprawie II UK 31/09, zam. LEX nr 559949, gdzie wskazano, iż czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżyniersko-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu, iż oparł się w swoich ustaleniach częściowo na zeznaniach ubezpieczonego, a także na zeznaniach świadka C. S.

Zarzuty zatem apelującego w zakresie naruszenia przez ten Sąd treści art. 328 § 2 k.p.c. również należy uznać za bezzasadne. Analiza sprawy dokonana przez Sąd Okręgowy nie ograniczyła się tylko do oceny zeznań, ale uwzględniła również materiał dowodowy zawarty w dokumentach akt osobowych ubezpieczonego. Dokonywanie ustaleń tylko i wyłącznie w oparciu o zeznania świadka, nieznajdujące oparcia w tych dokumentach, nie może stanowić podstawy do kwalifikacji pracy, jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Pogląd powyższy ma ugruntowany charakter w judykaturze sądowej, że wystarczy przywołać tu wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 maja 2013r., wydany do sprawy III AUa 952/12, zam. LEX nr 1327500, gdzie stwierdzono, iż prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym, nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty, stąd same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 3 kwietnia 2013r., wydanym do sprawy III AUa 1267/12, zam. LEX nr 1312036.

Zasadnie również Sąd Okręgowy odmówił zaliczenia ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia od 1 sierpnia 1978r. do 12 października 1991r. w R.(...). Pracodawca potwierdził, iż ubezpieczony w całym powyższym okresie był członkiem spółdzielni; oznacza to, iż nie może on skorzystać z dobrodziejstwa obniżenia wieku emerytalnego według reguł określonych treścią art.

32 ustawy o emeryturach i rentach. Stanowisko takie jest w pełni akceptowane w polskim systemie prawnym, o czym świadczy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005r., wydany do sprawy I UK 142/04, zam. OSNP 2005/17/272.

Sąd Najwyższy stwierdził w nim, iż praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym, niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy zaaprobował przy tym tezę, iż ograniczenie prawa do wcześniejszej emerytury jedynie do świadczenia pracy w charakterze pracownika nie jest niezgodne z konstytucyjną zasadą równego traktowania, wyrażoną w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zmiana statusu zatrudnienia wiązała się z określonymi korzyściami ekonomicznymi dla osoby wstępującej w poczet członków, choćby w zakresie wysokości (niższej) odprowadzanych składek na ubezpieczenie społeczne, co miało bezpośredni wpływ na wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia, a także - dodatkowo - prawo do podziału wypracowanego zysku.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do cytowanego wyżej orzeczenia wskazał, iż w sensie formalnoprawnym zachodzi zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W tym drugim wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu, poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W konsekwencji tego, w zestawieniu ze stosunkiem pracy stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, w ramach którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym do pracy wykonywanej przez członków tych spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy.

Niezależnie zatem od rodzaju świadczonych obowiązków zawodowych, jak i dobowego wymiaru czasu ich trwania, ubezpieczony nie może obecnie skorzystać z uprzywilejowanego sposobu potraktowania spornego okresu, gdyż już uprzednio został beneficjentem odmiennego od pracowniczego statusu członkowskiego, z czym wiązały się dla niego określone korzyści.

Zakwalifikowanie przez Sąd I instancji do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia, wbrew odmiennej ocenie organu rentowego, od 14 października 1991r. do 31 sierpnia 1998r. i w grudniu 1998r. w Przedsiębiorstwie (...) Zakład (...) w R. nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, choć uwzględnienie powyższego okresu nie wpłynęło na uznanie spełnienia warunku w zakresie posiadania stażu w warunkach szczególnych.

Na koniec rozważań należy wskazać, iż ubezpieczony przedstawił świadectwa pracy w warunkach szczególnych, które zostały następnie poddane krytycznej analizie przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy prawidłowo poddał kontroli przedstawione świadectwo pracy; wystarczy w tym miejscu powołać się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia

16 czerwca 2009r., I UK 24/09 (LEX nr 518067), wskazującego, iż świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. Podmiot wydający to świadectwo nie jest bowiem organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Reasumując - Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż A. B. nie spełnił przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do emerytury, o których mowa w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Uwzględniając powyższe uwagi, Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw prawnych do zmiany zaskarżonego orzeczenia i po myśli art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji, uznając ją za bezzasadną.

/-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus
Sędzia

/-/SSA Z.Gwizdak
Przewodniczący

/-/SSA M.Żurecki
Sędzia